

tyle przepaści, przyjacielu – wrogu
od szklanki i nadprzyrodzonych zjawisk.

już nie pamiętam, kiedy się zaczęło nasze rozdroże.
czy od rozpoznania, że dla sukcesu
utopiłbyś mnie w kropli whisky,

czy od poglądu, że disco polo jest
wartością samą w sobie,
bo *wskazuje źródła narodowej kultury*.

dziś wiem, że inaczej rozumiemy słowa
kultura, naród i przyjaźń.
każde twoje pismo czytam z zażenowaniem,

zasiadaliśmy przy tym samym stole
z okazji wspólnych dawnych świąt.
od bożego narodzenia po wielkanoc.

tyle przepaści, a w jednej

- my.

26.08.2017.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zola111, dodano 27.08.2017 20:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.